Nr. 71. Poznań, środa 27. czerwca 1928. X. Rok.

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY, OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU, OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.

WYCHODZI W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na lipiec 1928 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze w ekspedycji: 4,75 złote. Na pocztach 5,09 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 5,50 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 6,60 złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 40 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 45 groszy. Zagranicą 50 groszy.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO": Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.
DRUKARNIA: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące: P. K. O. 206377 — Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Poznaniu — Bank Przemysłowców Poznań — Bank Pozn. Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.

OGŁOSZENIA: Za tekstem: 20 gr. od miejsca milimetr. (strona czterołamowa). W tekście zaś lub przed tekstem: 55 gr. od miejsca milimetr. (strona dwułamowa). OGŁOSZENIA: Z tabelkami o 30 procent więcej. Przy większych i kilkakrotnych ogłoszeniach stosowny rabat. Dla poszukuj. posad przy jednorazowem ogłoszeniu 30 proc., przy dwurazowem 40 proc. i przy trzyrazowem 50 proc., rabatu. — Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia — zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. —

Warunki pozyskania nowych rynków zbytu.

Przykuty niemal do niemieckiego rynku nasz przemysł drzewny, przeżywa chwile depresji w związku ze słabnącą tendencją kupna w Niemczech.

Dla produkcji tartacznej został zatamowany odpływ do jednego z najgłówniejszych źródeł zbytu, co siłą faktu zmusza do orjentowania się w innym kierunku.

Podobna sytuacja miała miejsce w pierwszym okresie trwania wojny celnej z Niemcami: zbyt materjałów tartych na rynku niemieckim był uniemożliwiony wskutek zastosowania przez rząd Rzeszy ceł prohibicyjnych na te artykuły.

Producenci nasi zwrócili się wówczas do Anglji, która potrzebowała drewno, zwłaszcza, że mniej więcej w tym czasie wybuchł konflikt na tle politycznym między Anglją a Rosją sowiecką, mający ten skutek, że polityka handlowa W. Brytanji w stosunku do Rosji, zmieniła stosunek lojalnych stosunków, ustępując miejsce znacznemu ograniczeniu importu rosyjskich towarów.

Te momenty odegrały dość poważną rolę w angielsko-sowieckim handlu drzewnym, zmniejszając jego rozmiary, co w rezultacie ułatwiło opanowanie rynku angielskiego przez polskie drewno. Że w chwili obecnej handel Polski z W. Brytanją uległ pokaźnemu ograniczeniu, nie dowodzi to, że utraciliśmy ten rynek, ponieważ stosunki nawiązane w latach poprzednich, bynajmniej nie rozluźniły się, jedynie trudności finansowe oraz do pewnego stopnia przesycenie rynków drzewnych Anglji, znajduje swój logiczny wyraz w tendencji obrotów.

Niemniej wpływa na ograniczenie zakupów wysoki poziom cen drewna w Polsce, jednak należałoby się spodziewać, że jeśli kupcy angielscy zaczną znowu, jak w r. ub., gromadzić zapasy, natenczas obecna skala cen na polskim rynku drzewnym nie będzie czynnikiem hamującym obroty.

Zanim jednak mogłaby ta ewentualność zaistnieć, którą nie sposób ująć w granice jakiegoś terminu, nasz przemysł drzewny musi zdobyć nowe źródła odpływu swej produkcji. Że o pozyskaniu ich jest dziś trudno, — nie ulega wątpliwości, gdyż Szwecja, Finlandja i Rosja nie szczędzą wysiłków na opanowanie nowych rynków zbytu, co jest charakterystycznym przejawem doby obecnej, kiedy światowa konjunktura w drewnie, ulega znacznym wahaniom. Widoki usilającego się

współzawodnictwa na tem polu, bądź co bądź z tak poważnymi producentami, nie powinny jednak paraliżować naszą inicjatywę.

Nam należy ufać we własne siły ekspansywne, lecz jednocześnie nie bagatelizować północnych dostawców.

Izby Przemysłowe-Handlowe w ostatnich czasach ustawicznie komunikują o możliwości zbytu polskiej produkcji leśnej i drzewnej na rynku bliskiego wchodu, zachodniej Europy i Argentyny. Bezwątpienia handel drzewny np. z Syrją lub Palestyną, mając na względzie znaczną odległość do miejsca zbytu, nastręcza wiele trudności różnorodnej natury.

Bylibyśmy do pewnego stopnia zdani na łaskę pośredników, którzy jak wiemy z doświadczenia, niezawsze dbają o zachowanie przepisów i warunków, obowiązujących handel z odnośnymi krajami.

W każdym razie nawiązanie stosunków handlowych z krajami, z którymi dotąd polski przemysł drzewny ich nie utrzymywał, przeważnie z powodu niemal wyłącznej orjentacji w stronę niemieckiego rynku, pociąga za sobą obowiązek dostosowania się z naszej strony do potrzeb i wymogów nowych źródeł zbytu.

Na rynki bliskiego wschodu (Syrja, Palestyna, Egipt), nasz przemysł drzewny mógłby z powodzeniem zbywać materjały tarte, na które w ostatnim czasie wzmogło się tam zapotrzebowanie. Żeby jednak polski producent mógł wejść w bezpośredni kontakt z odbiorcą, zachodzi potrzeba stworzenia składów konsygnacyjnych, a oprócz tego nieodzownym warunkiem utrzymywania się na tych rynkach, a również i w Argentynie, która ostatnio zainteresowała się naszą produkcję tartaczną, jest odpowiednie dostosowanie wymiarów do tamtejszych potrzeb, oraz udogodnienie w handlu przez otwarcie kredytu dla odbiorców.

Rzecz jasna, że planowemu opanowaniu tych rynków w dużej mierze przeszkadza zaostrzająca się konkurencja nietylko ze strony obcych państw-eksporterów, lecz i miejscowych przedsiębiorstw, co jest wynikiem braku porozumienia w sprawie ustalenia podziału stref sprzedaży; również ujemnym czynnikiem jest nieunormowanie polityki cen.

Kwestja normalizacji cen jest dotąd jeszcze otwartą.

Nie ulega wątpliwości, że impuls rozwojowy naszego eksportu znacznie spotęgowałby się, gdyby miarodajne czynniki ruszyły z miejsca sprawę kredytów eksportowych.

Niemniej ważną rzeczą jest uchwalenie premji eksportowych. Pod bny postulat złożyły już nasze sfery przemysłowe, domagające się premjowania eksportu drzewnego drogą morską przez ewentualne obniżenie taryfy eksportowej przez Gdańsk i Gdynię.

Kwestja rozszerzenia ram planowej ekspansji handlu drzewnego nie ogranicza się do wyżej przytoczonych warunków. W grę bowiem wchodzi cały szereg innych czynników, które należałoby nagiąć do celów bezpośredniego handlu z zamorskimi krajami.

Jednym z nich jest sprawa asekuracji transportów morskich.

Zaznaczyć należy, że ubezpieczanie towaru posiada niekorzystne strony dla naszego usamodzielnienia się na polu eksportowem, które może zagwarantować utrwalenie się na rynkach zamorskich. Wiele pieniędzy możnaby zaoszczędzić i pozostawić w kraju, gdyby asekuracje transportów morskich uskuteczniano w krajowych instytucjach.

Niestety, brak uświadomienia i ufności do polskich towarzystw asekuracyjnych, sprawia, że eksporterzy ubezpieczają ładunki w zagranicznych instytucjach.

Jest to o tyle smutne, że ignoruje się polskie przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe, a o tyle niesłuszne, co do obawy, że w każdym czasie można reasekurować transport w zagranicznych firmach asekuracyjnych.

W końcu nadmienić wypada, że odczuwa się dotkliwy brak polskich ekspedytorów morskich.

I z innych względów nasz handel zamorski pozostawia wiele do życzenia, a wpływa to ujemnie na gospodarkę społeczną i finansową Polski.

Zważyć trzeba, że za usługi pośrednicze pobierają, bynajmniej nie skromną zapłatę, obcy handlarze i zagraniczne banki; na pracy fizycznej zarabiają obcy robotnicy i firmy ich zatrudniające. Ta ujemna strona handlu zamorskiego znajduje swój właściwy wyraz w bilansie płatniczym Polski.

Natomiast uzdrowienie tych stasunków poprawi nietylko bilans płatniczy, lecz znacznie zmniejszy groźbę biernego salda bilansu handlowego, gdyż jego pasywa będzie w stanie zrównoważyć korzystny bilans płatniczy.

Tak więc dla utorowania drogi produkcji drzewnej na rynki zamorskie, należy wziąść pod uwagę mało nam znane lub wcale nieznane, wymienione powyżej warunki skutecznej ekspansji.

Australja, jej lasy i przemysł drzewny oraz eksport i import drewna.

(Dokończenie).

Ogółem przywozi się materjałów tartych około 80.000 std. rocznie.

Adelaida spotrzebowuje północno europejskie materjały drzewne w stosunku 80% sosny i 20% świerku.

To jest jedyny rynak australijski, który zużywa w tak dużej ilości towar sosnowy; daglezji — prawie zupełnie nie importuje.

Tasmania konsumuje północno europejską sosnę i świerk, przeważnie wymiarów 3"×9" dla przemysłu stolarskiego; sufitowe i podłogowe deski wymiarów $^1/_2$"×6" oraz świerk. materjał skrzynkowy wym. $^3/_4$×7"; sprowadza daglezję tylko wyższych gatówków — N 2 Clear and Better o wymiarach 12"×12"×6"

Zazwyczaj materjały tych rozmiarów rozpiłowuje się na miejscu na cieńsze deski.

Brisbane (St. Queensland) zupełnie nie sprowadza drewna europejskiego.

Prócz tego Australja znacznie interesuje się klepką, fornierami jak również fornierowemi okrąglakami.

Szwecja przywozi do Australji materjały tarte o następującej specyfikacji:*)

	Tarcica i łaty od 8 $^1/_2$" i szersze		Łaty i materj. obrzynany		heblow. deski obrzyn. poniż. 2"	
	2" i grub.	2" i cień.	2" i grub	2" i cień.	8 $^1/_2$"—6"	szer. niżej 6"
**) Sosna	14,7	8,0	10,3	0,1	59,3	15,8
Świerk i jodła	0,6	0,1	0,5	0,1	69,5	20,2

*) według danych z roku 1925.

**) Sosny 20% i świerku 80% ogólnego przywozu.

Wiadomości z Pomorza.

Naogół położenie przemysłu drzewnego na Pomorzu pod względem obrotów handlowych nie jest zupełnie zadawalające, to jednak, pomimo że nadal trwa słabe zainteresowanie prodakcją tartaczną ze strony Niemiec, sytuacja jest względnie znośną, dzięki nieraz wyłącznie ustalającemu się zapotrzebowaniu krajowych odbiorców.

Skala popytu poważnie odchyla się od spodziewanych zakupów, atoli podnieść należy, że obecne zapotrzebowanie poniekąd jeszcze ratuje sytuację.

Szczególnie położenie rynku drewna budowlanego pozostawia wiele do życzenia, bowiem kupcy zagraniczni słabo interesują się tym sortymentem ze względu na różnicę cen.

Ceny budulca na rynkach zagranicznych w roku bież. prawie, że nie podniosły się wskutek słabego popytu w państwach importujących, co należałoby tłumaczyć zmniejszonym ruchem w przemyśle budowlanym, zwłaszcza jeżeli chodzi o Niemcy i Anglję.

Natomiast ceny budulca na polskim rynku wzrosły w bieżącym sezonie budowlanym do 80 proc., czego niechcą uwzględnić zagraniczni kontrahenci, stąd wynikają trudności w dojściu z nimi do porozumienia, co w następstwie skierowuje orjentację producentów na rynek wewnętrzny.

Dziś nie ulega wątpliwości, że kampanja budowlana w kraju do pewnego stopnia zawiodła, zresztą należało się tego spodziewać, gdyż sezon budowlany rozpoczął się pod nieszczególnemi auspicjami gospodarczemi.

Okręg pomorski pod tym względem nie należy do wyjątków, choć z drugiej strony miejscowe przedsiębiorstwa budowlane pracują w skali przeciętnej.

Rozbudowa Gdyni wpływa co prawda w pewnej mierze na podtrzymanie miejscowej tendencji zbytu produktów drzewnych, używanych w przemyśle budowlanym, to też zakłady tartaczne Pomorza zresztą nietylko w związku z tym faktem, lecz również wskutek sezonowego popytu przerabiają w dostatecznej ilości surowiec na wymiary krajowe i niemieckie, licząc na zbyt tych ostatnich w porze jesiennej.

Czy jednak te przewidywania okażą się realne?

Na składach tartacznych leży znaczna ilość dobrze wysuszonego materjału tarcia wiosennego, a przeznaczonego na sprzedaż, lecz o nabywców trudno; wykalkulowane ceny, odpowiadające obecnemu poziomowi na rynku drzewnym nie są bynajmniej wyśrubowane.

Orjentacja w kierunku Anglji jest znikoma w porównaniu z zainteresowaniem rynkiem niemieckim, którego jednak tendencja nabywcza, jak wspomniano wyżej, jest w dalszym ciągu słaba.

W ostatnim czasie handel z Niemcami kształtuje się pod znakiem zapytania: jak będzie dalej?

Pomorskie sfery przemysłowe wiele uwagi poświęcają projektowanej zmianie taryfy kolejowej. Ceny naogół nie wykazują różnicy w porównaniu z majem — dla sosny np. kształtowały się one na ostatnich submisjach przeciętnych w granicach dla klas I—IV, 70—72 zł za metr sześc., za dębinę osięgano do 92 zł za m sz. W dziale podkładów powszechnie panuje nastrój wyczekujący, przewiduje się bowiem ożywienie tego rynku w jesieni, kiedy niemieckie koleje zgłoszą zapotrzebowanie.

Za kopalniaki kupcy niemieccy płacą ca 9 mk loco granica, lecz tranzakcje są nader znikome. Ogólnie słyszy się utyskiwanie przemysłowców drzewnych na drożyznę surowca w lasach państwowych, która wprost uniemożliwia wykalkulowanie zysku i z tego powodu panuje, zresztą zupełnie wytłumaczona, despresja.

W tej sprawie, jak również w kwestji kredytu w L. P., dyskutowano na ostatniem walnem zebraniu Związku Właścicieli Tartaków na Pomorzu.

Powstaje możliwość, że przemysłowcy tartaczni, wskutek zacisza na rynku półfabrykatów, nie będą w stanie uregulować długów w L. P. Może to fatalnie odbić się na interesach przemysłowców, ponieważ w wypadku przekroczenie terminu grozi im przymusowa sprzedaż towaru, co wpłynie na obniżenie i tak już stosunkowo nizkich cen materjałów tartych.

Kwestja kredytu w okręgu pomorskim, jak zresztą i w Wielkopolsce, nie schodzi z rzędu spraw najbardziej aktualnych i żywotnych. Odczuwa się silny brak kapitału obrotowego. W celu złagodzenia ostrej potrzeby pomocy finansowej zgłosiła się do ministra przemysłu i handlu tudzież do ministerstwa rolnictwa delegacja przemysłowców drzewnych okręgu pomorskiego na czele z syndykiem Pomorskiego związku drzewnego, p. Bobowskim i syndykiem giełdy drzewnej w Bydgoszczy, p. Ludwiczakiem. Delegacja złożyła memorjał, przedstawiający krytyczną sytuację w przemyśle drzewnym, spowodowaną brakiem kapitału obrotowego.

Napływ tego kapitału przyczyniłby się do uruchomienia szeregu tartaków.

Obecną sytuację znakomicie wykorzystują obcy kapitaliści, skupując zakłady, których dotychczasowi właściciele z wymienionych okoliczności nie są w stanie uruchomić. Zagadnienie normalizacji stosunków na tle materjalnem nie wyczerpuje się jednak w pozys-

---

A więc jak z powyższego wynika, głównym sortymentem przywozowym są deski obrzynane i heblowane o szerokości $8^1/_2$"—6".

8. **Stawki frachtowe** dla żeglugi w roku 1927 wynoszą przeciętnie dla drewna europejskiego (Szwecja lub Norwegja) 110—120 szyl. i 45—60 szyl. dla Północn. Ameryki (Kalifornji, Origenesu i Bryt. Kolumbji).

W ostatnich czasach daje się zauważyć w Australji silna tendencja do rozwoju miejscowego przemysłu drzewnego i do ograniczenia przywozu z zagranicy.

Wyrazem tej tendencji jest w pierwszym rzędzie dalsze podwyższanie cła na drewno importowane oraz sztuczne zakładanie lasów iglastych, składających się z gatunków strefy umiarkowanej, brak których, zmusza Australję do importowania drewna.

Jak wiadomo, Australja posiada wspaniałe warunki glebowe i klimatyczne dla kultywowania i hodowania takich gatunków, jak daglezja, biała sosna amerykańska i szereg innych, które w Australji rosną bardzo szybko i już po trzydziestu latach osięgają taką wielkość na jaką w północnej Europie potrzeba im conajmniej 80 lat.

W ostatnich czasach wyżej wspomnianymi gatunkami zasadza się w Australji rok rocznie po kilkaset hektarów.

Jednakże, pomimo tych zabiegów, zapotrzebowanie, i tak dość pojemnego rynku drzewnego Australji, wciąż wzrasta, na którym tylko same państwa Skandynawskie lokują rocznie około 40.000 std. przy frachcie 120 szyl. powinno zainteresować i inne państwa europejskie, produkujące drewno, a zwłaszcza z tych okręgów (jak np. Rosji — Daleki Wschód) z których stawki frachtowe są prawie o dwa razy niższe niż ze Skandynawji.

kaniu kapitału obrotowego, bowiem niemniej ważną jest kwestja kontyngentu poręczeń bankowych.

Sfery przemysłowe stanowczo wypowiadają się za zwiększeniem tego kontyngentu. Jak wiadomo, poręczenia banków, udzielane firmom drzewnym, mają swój ustalony kontyngent, którego przekroczenie powoduje nieuwzględnienie poręczeń przez władze skarbowe.

W wypadkach gdy przedsiębiorstwo, chce sprowadzić zadatkowany surowiec z lasu, zmuszone jest czynić starania, o uzyskanie poręczenia w innej instytucji bankowej, gdzie kontyngent poręczeń nie został wyczerpany.

Ministerstwo Skarbu, nie uwzględniając zwyżki cen surowca, ustaliło wysokość kontyngentu w dotychczasowych rozmiarach, co spowodowało znaczne trudnośći w uzyskaniu kredytów leśnych.

W tej materji wszczęto usilne starania, któreby zawczasu zapobiegły nader przykrym konsekwencjom, wynikającym nietylko z ograniczenia pôręczeń, lecz z ogólnej i tak niekorzystnej sytuacji finansowej przemysłu drzewnego Pomorza.

Udział Drzewnictwa w Powszechnej Wystawie Krajowej 1929 r. w Poznaniu.

Ogół przemysłowców naszej branży nie docenia znaczenia propagandowego **solidnych imprez wystawowych** i nie chce uwzględnić potęgi reklamy i korzyści dla samych wystawców.

Powszechna Wystawa Krajowa w 1929 r. w Poznaniu — ma na celu zademonstrowanie dorobku kulturalnego i gospodarczego dziesięcioletniego niepodległego bytu naszego Kraju i jest poniekąd wstępnym egzaminem przed Wszechświatową Wystawą, projektowaną w Warszawie w latach przyszłego dziesięciolecia.

Polskie materjały drzewne za rok ubiegły dały około 25% wpływów walut zagranicznych z eksportu, a mogły dać znacznie więcej, gdyby nasz przemysł i kupiectwo zdobyły się na wysiłek nawiązania bezpośredniego kontaktu z krajami, spożywającemi drewno.

Wystawa w Poznaniu i specjalny Pawilon Przemysłu Drzewnego, który zaprojektowany jest nader udatnie i efektownie, powinien zgromadzić elitę naszego drzewnictwa. Nasz Pawilon będzie niejako biletem wizytowym dla cudzoziemców, którzy będą mieli możność w skoncentrowanej formie zrobić przegląd produkcji przemysłu drzewnego, zorjętować się bezpośrednio w naszych bogactwach drzewnych oraz zachować adresa poważnych przedsiębiorstw.

Zarząd Grupy i Pawilonu Przemysłu Drzewnego projektuje wydanie wzorowego katalogu wystawców i spisu przemysłowców i kupców drzewnych w nader efektownej szacie, nietylko w języku polskim, lecz i w językach zachodnio-europejskich. Zwiedzający będzie miał możność naocznie uprzytomnić opisową część naszego katalogu - przy oglądaniu poszczególnych stoisk.

Pawilon Drzewny obejmuje pod dachem 1.500 m² powierzchni użytkowej ca 900 m² w rzucie poziomym. Szerokość stoiska w Pawilonie będzie wynosiła ca 5,80 mtr., centralne zaś stoiska 5,0 mtr. Kabiny będą miały głębokość 2,90 mtr. i 2,50 mtr. Odpowiedni front musi posiadać conajmniej 3 mtr. — aby perspektywicznie poszczególne-kabiny-stoiska miały wdzięczną i estetyczną formę przy odpowiedniej konstrukcji.

Wszelkich szczegółow udziela Komitet Wystawowy-Warszawa, Nowy Świat 27 m. 3 (tel. 173-20) i pełnomocnik inż. Fr. Borsuk-Warszawa, ul. Zielna 24/6 (tel. 260-80).

Cena metra ² powierzchni użytkowej stoisk wynosi przeciętnie 300 zł. Przy deklaracji wystawca wpłaca 50% należności, a drugą połowę do 19 grudnia 1928 r. (Przyjmowane są również weksle).

Zakończenie budowy Pawilonu projektuje się na 1 grudnia 1928 r., wykończenie i ustawienie eksponatów winno być dokonane w czasie od 1 marca do 1 maja 1929 r. — Otwarcie Wystawy nastąpi 15 maja 1929 r.

Należy przypuszczać, że żadnej z poważnych firm w Pawilonie nie zabraknie!

O przyszłość naszego przemysłu drzewnego.

Istota handlu międzynarodowego, dążąca do opanowania ujami gospodarczemi rynków całego świata, opiera się nietylko na traktatach i umowach handlowych, lecz i niemniej głównie na międzynarodowym kapitale, który zezwala obywatelom krajów postawionych silnie gospodarczo, na wielką dozę niezależności handlowej i przemysłowej, a tem samem na silną ekspansję gospodarczą, i to wobec krajów o mniejszem wyrobieniu i znaczeniu ekonomicznem.

Nierównie jednak gorzej ekspansja ta przedstawiać się musi, gdy charakter agresywny, wobec zapasów społecznych dóbr gospodarczych, przejawiają nie tylko wspomniane kapitały obce, lecz i własne, a to przez dążenie do jaknajwiększego wyeksploatowania krajowych bogactw naturalnych, bez jednoczesnego poczuwania się do obowiązku zaoszczędzania i odnawiania tych bogactw dla czasów przyszłych. Podobne przejawy spostrzec się właśnie dają w interesującej nas dziedzinie gospodarstwa i przemysłu drzewnego. Wyłania się tem samem kwestja czy nasza gospodarka i przemysł drzewny odpowiadają ciążącym nań zadaniom gospodarczym przyszłej i obecnej doby i czy w całokształcie naszego życia gospodarczego zajmują i zajmować będą przynależną im lokatę.

Powiedzeniem tem nie stawiamy i nie stwarzamy żadnych przypuszczeń, pragniemy tylko zwrócić uwagę na to że chociaż nasza gospodarka przemysłowo-drzewna nie osiągnęła jeszcze takiego zadawalniającego stadjum rozwoju, jakie się jej z pierwszorzędnego znaczenia gospodarczego przynależy, niemniej jednak przyznać musimy, że czasy błądzeń i grubych doświadczeń minęły bezpowrotnie, pozostawiając naszym sferom gospodarczo-przemysłowym, dużą dozę wyrobienia i doświadczenia gospodarczego.

Prawda że doświadczenie to i wyrobienie względnie drogo nasz kraj opłacił, spadając pod względem zalesień do poziomu przeciętnie-drzewnych państw Europy zachodniej; niemniej jednak bilansując impulsy życiowe naszej młodej gospodarki przemysłowo-drzewnej z kilku lat ostatnich dochodzimy do konkretnych wyników, świadczących o podniesieniu i rozwinięciu się wspomnianej dziedziny.

I tak mając na uwadze ogólny nasz eksport drzewa jak i również sytuację wewnętrzno-krajową, dziś twierdzić możemy, że lata poczynając od 1922 do 1924 dla naszego przemysłu drzewnego nie były zbyt pomyślne; przedewszystkiem nadmiar surowca na rynku i nadmiar wywozu drewna okrągłego na niekorzyść materjałów tartych, półwyrobów i wyrobów świadczy nie tyle o rozwoju przemysłu drzewnego co o nadmiernej eksploatacji naszych lasów. Rozwijający się wówczas w Niemczech ruch budowlany zapotrzebowuje duże ilości naszego wysoko-cennego drewna okrągłego dla przemysłu drzewnego niemieckiego; brak krajowych kapitałów inwestycyjnych nie pozwala przeciwstawić temu wywozowi naszych gotowych fabrykatów lub choćby półfabrykatów i oddaje naszą wewnętrzną sytuację drzewną w ręce importerów niemieckich; stwarza to położenie niebezpieczne, wyrównujące

się bardzo pomału i to kosztem olbrzymich ofiar gospodarczych.

W następstwie utrącony własnoręcznie (dzięki wojnie celnej) główny nasz importer drewna surowego Niemcy, zmuszają nasz rynek i przemysł drzewny do wyszukania nowych dróg zbytu, a jednocześnie do wydajniejszego rozwoju przemysłu drzewnego i racjonalniejszej polityki leśnej. Eksporterzy drzewni mimo zamknięcia rynku niemieckiego znaleść musieli zagranicznych odbiorców jak Anglję, Belgję a nawet Holandję, a wzrastający dodatnio wywóz, szerokiemi kręgami zagarniać począł nasze materjały tarte, półwyroby i wyroby drzewne i to w procentach poważnych.

Ten stały wzrost eksportu naszego przemysłu drzewnego, stale polepszające się warunki kredytowe, jak również względne unormowanie stosunków gospodarczo-politycznych z naszymi sąsiadami granicznymi, pozwalają przypuszczać że zewnętrzne eksportowe konjunktury gospodarcze dla naszego przemysłu drzewnego ułożą się jaknajpomyślniej.

W końcu słów kilka o naszej sytuacji wewnętrzno krajowej, t. zn. o samej gospodarce leśnej, związanej integralnie z przemysłem drzewnym.

Wystarcza tutaj zaznaczyć, że nasz przemysł drzewny, wyhodowany na szybkim i wydajnym eksporcie, rozumie dziś doskonale, że nie powinien opierać się tylko na zapasach cennych, posiadanych chwilowo, materjałów leśnych.

Piła i siekiera przemysłowca drzewngo zrozumieć musi to, że przyrost drewna oparty być winien o podstawowe zasady ekonomiki i rozłożyć przetwórcze swoje prace na lata potrzebne do racjonalnego wyhodowania drzewostanów; a tego już dziś dowodzić nie potrzeba, że urządzenie lasów musi być połączone z przemysłem drzewnym w taki sposób, by proces wytwarzania drewna okazał się nie tylko silnym ilościowo, lecz i niemniej silnym jakościowo t. zn. że wartość tego drewna pod względem pieniężnym i technicznym musi być jaknajwyższa. Zrozumienie tych podstawowych zasad daje nam tę gwarancję, że nasz przemysł leśny warunkując odpowiednio swoje stanowisko względem rynku wewnętrznego i zewnętrznego zasadniczą wytyczną naszej gospodarki leśnej utrzyma, i zajmie w krótkim czasie przynależne mu stanowisko.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśnictwach państwowych.

Nadleśnictwo Państwowe Durowo D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 13. czerwca 1928 r.

Dąb	IV—V kl.	za m3	63.22	zł.
„	drągi I kl.	za szt.	5.00	„
„	„ II „	„	4.00	„
Brzoza	„ I „	„	4.50	„
„	„ II „	„	3.40	„
„	„ III „	„	2.50	„
Olcha	IV kl.	za m3	42.31	„
Osika	III „	„	21.05	„
Sosna	III „	„	62.50	„

Nadleśnictwo Państwowe Lipowa D. L. P. Bydgoszcz
Licytacja w dniu 15. czerwca 1928 r.

Brzoza	III kl.	za m3	38 46	zł.
„	IV „	„	30.15	„
„	szczapy opałowe	za mp.	10.66	„
„	wałki „	„	10.00	„
Olcha	szczapy „	„	10.00	„
Osika	„ „	„	8.00	„
Sosna	II kl.	za m3	43.13	„
„	III „	„	30.04	„
„	IV „	„	28.45	„
„	szczapy opałowe	za mp.	11.08	„
„	wałki „	„	8.25	„

Nadleśnictwo Państwowe Rychtal D. L. P. Poznań
Licytacja w dniu 18. czerwca 1928 r.

Brzoza	szczapy opałowe	za mp.	15.00	zł.
Osika	++ szczapy opałowe	„	6.00	„
Sosna	szczapy opałowe I kl.	„	20.00	„
„	„ „ II „	„	15.00	„
„	wałki „	„	8.00	„

Nadleśnictwo Państwowe Giełdoń D. L. P. Bydgoszcz.
Licytacja w dniu 23. czerwca 1928 r.

Sosna	I kl.	za m3	50.89	zł.
„	II kl.	„	41.92	„
„	III „	„	39.11	„
„	IV „	„	24.14	„

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.

dnia 25. 6. 1928 r., na **żyto**: 46.25—47.75 zł.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Przedstawiciele niemieckiego przemysłu drzewnego wypowiedzieli się na zjeździe w Stuttgardzie przeciwko obniżeniu cła niemieckiego od materjałów tartych, czego domagają się wszystkie państwa środkowo-europejskie, eksportujące drewno do Niemiec.

Wywóz drewna z Niemiec tytułem repar. dostawy od stycznia do kwietnia r. b. Ogółem w pierwszych czterech miesiącach r. b. dostarczyły Niemcy nast. ilości sortymentów drzewnych:

	kwiecień	styczeń-kwiecień
Okrąglaki gat. iglastych	—	14,6
Kopalniaki	2.106,9	2.974,9
Słupy telegraficzne	1.932,9	8.449,8
Dębina tartaczna	—	25,0
Drewno liściaste tartaczne miękkich gatunków	—	38,9
Drewno iglaste tartaczne	5.631,8	19,589,0
Podkł. wszelkich sortymentów	2.072,1	4 881,9
Razem	11.743,7	35 974,1

Z wyjątkiem podkładów kolejowych wszystkich gatunków, cała ilość masy drzewnej wywieziono wyłącznie do Francji.

Na kongresie przemysłu drzewnego w Lyonie, omawiano sprawę zapotrzebowania i konsumcji drewna w przemyśle celulozy, papieru, jedwabiu sztucznego, celuloidu, środków wybuchowych i t. p. Najwięcej drewna potrzebuje przemysł papierniczy, po nim zaś coraz bardziej rozwijający się przemysł sztucznego jedwabiu. Wszystkie powyższe działy potrzebują rocznie 7,7 milj. ton celulozy i i 6 milj. ton masy drzewnej. Z tej ilości Europa dostarcza 3,6 milj. ton celulozy i 2 milj. ton masy drzewnej. Biorąc pod uwagę, że na wyprodukowanie 1 tony celulozy potrzeba 6 mtr. kubicznych drewna, a na 1 tonę masy drzewnej lub 1 tony bawełny drzewnej 4 mtr. kubiczne drewna, dojdziemy do wniosku, że roczna konsumcja fabryk celulozy, papieru, sztucznego jedwabiu, celuloidu i t. p. pochłania na całym świecie 70 milj. mtr. kubicznych drewna. Olbrzymie to zapotrzebowanie pokrywane jest przez kraje północne, które wyczerpują coraz bardziej swoje lasy, a że konsumcja światowa wzmaga się stale, należy się spodziewać w najbliższej przyszłości zmniejszonej podaży surowca drzewnego na rynku światowym.

Rumunja: Walne zebranie Sp. Akc. „Bukowiński przemysł leśny" uchwaliło większością głosów zmniejszyć kapitał akcyjny w stosunku 1 : 10. Dotychczasowa suma tego kapitału wynosiła 37,5 milj. lej; zgodnie z uchwałą zebrania kapitał ma być ograniczany do 3,75 milj. lej.

Jednocześnie poruszano sprawę wydania nowej emisji akcji w ilości 22,500 szt.

Jugosławja. W dniu 14 b. m. wybuchł wielki pożar w tartaku braci Kasikowiczów w Hadzicach koło Serajewa. Ofiarą ognia padł wielki zakład tartaczny i fabryka mebli, należąca do tejże firmy.

Poszkodowani obliczają straty na wiele miljonów dinarów.

Tow. zagrzebskiej fabryki wyrobów drzewnych Sp. Akc. Zagrzeb, zamknęło bilans niedoborem 152,030 din. W 1926 bierne Saldo bilansu wynosiło 887,863 din. Kapitał zakładowy tej Spółki wynosi 7,5 milj din

Wobec przypadającego Święta na piątek tj. 29 b. m. następny Nr. Rynku ukaże się w poniedziałek 2 VII r. b.

Notowania dewiz z dnia 26. czerwca 1928 r

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa . .	8	—	100 zł	—	57,65	—	43,48	11,25	—	—	58,15	79,74
Poznań . . .	8	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk . . .	6	173,52	100 Gd. gld.	—	—	81,54	—	—	—	—	—	—
Berlin	7	212,34	100 R. M.	—	122,628	—	20,412	23,90	—	—	123,90	169,38
Belgja	$4^1/_2$	123,94	100 belg.	124,54	—	58,37	34,91,76	13,97	353,75	—	72,44	99,04
Bukareszt . .	6	172,–	100 l.		—	2.562	799	0,61	15,50	—	3,16	4,33,00
Budapeszt . .	6	155,90	100 pengo	—	—	72,87	27.98	17,50	—	—	—	123,61
Holandja . . .	$4^1/_2$	358,31	100 gld. hol.	359,25	—	168,29	12.10,—	40,27	1024,25	—	208,85	285,60
Kopenhaga . .	5	238,88	100 k. d.	—	—	111,97	18,207	26,79 ½	—	—	139,00 ½	189,95
Londyn . . .	$4^1/_2$	43,38	1 funt szterl.	43,49	24,99 ½	20,386	—	4,87 ¼	124,08	—	25,29	34,58
Nowy York . .	4	8,9141	1 dolar	8,90	5,12,95	4,17,85	4,87,75	—	25,44	—	5,18,—	708,75
Paryż	$3^1/_2$	172,—	100 fr. franc.	35,07	—	16,425	124,—	3,93 ¾	—	—	20,39,—	27.86
Praga	5	180,62	100 k. cz.		—	12,388	164,62	2,96	75,50	—	15,36	20.99
Rzym	6	172,—	100 l.	46,87	—	21,975	92,76	5,25 ¼	133,65	—	27,25	37,28
Szwajcarja . .	$3^1/_2$	172,—	100 fr. szwajc.	171,93	—	80,585	25,30	19,29	490,50	—	—	136,67
Sztokholm . .	4	238,88	100 k. szw.	—	—	112,11	18,181	26,83	682,25	--	139,20	190,10
Wiedeń . . .	6	125,43	100 szyling.	—	—	58,865	34,67	14.08	—	--	73,02	—

KALENDARZ TERMINOWY

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S. = Submisja
L. = Licytacja
W. = Z wolnej ręki

Termin dnia	Termin godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczeg. w R. D. Nr.	Bliższe szczeg. ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
28. VI. 28.	12^{00}	P. N. Oszczepskie (w lesie)	d. - białow	sosna			1772,98				68	908	L	oraz za pom. ofert pisem
30. VI. 28.	10^{00}	P. N. Bucharzewo (kancelarja)	d. - pozn.	sosna				200,—		320,—	64	866	S	uszkodzona drągow. na pniu; masa przyp.
	14^{00}	P. N. Chociński Młyn (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-III			2000,-			66	895	S	
2. VII. 28.	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom	jodła			2208,01							
				buk			453,81							
				sosna			227,39							
				dąb			6,35							
				świerk grab			1,09				66	891	S	
	13^{00}	P. N. Margonin Wieś (kancelarja)	d. - pozn.	sosna			123,—				68	912	S	
3. VII. 28.	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom	jodła							69	918	S	na 10000 do 15000 sz żerdzi na pniu
4. VII. 28.	11^{45}	P. N. Leśna-Huta (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	819	516,36				68	906	S	
5. VII. 28.	12^{00}	P. N. Wołkowyskie (kancelarja)	d. - białow.	dąb				65,—						
				świerk				132,—			65	888	L	
6. VII. 28.	11^{30}	N. P. Błędno (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	696	469,30	298,74			69	914	S	
	12^{00}	P. N. Wierzchlas (kancelarja)	d. - bydg.	sosna	I-IV	1170	963,72				68	911	S	
7. VII. 28.	11^{00}	P. N. Międzychód (kancelarja)	d. - pozn.	sosna	I-IV	10465	4222,44	2779,35	18431		69	815	S	
9. VII. 28.	12^{00}	P. N. Łuninieckie (kancelarja)	d. - białow.	sosna			650,—	360,—						
				dąb			380,—							
				świerk			100,—				67	903	S	

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Barts

Sikawki do skrapiania kultur

przyjmujemy do reparacji i prosimy o najwcześniejszą przesyłkę.

Składnica Narzędzi Leśnych RYNKU DRZEWNEGO Poznań, Wielkie Garbary Nr. 20.

Mamy do sprzedania

większe ilości 881

bali angielskich i belgiskich

we wszystkich rozmiarach z drzewa osówkowego

również kantówkę i szalówkę.

na rynek krajowy i dostarczamy w żądanych rozmiarach.

M. L. Danny, & Co T. z o p. **Poznań**, ul. Nowa 7, - tel. 4077

M. MRUGOWSKI

POZNAŃ św. Marcin 62

dostarcza najtaniej 820

benzynę, benzol G. Śl. i krajowy

oleje amerykańskie samochodowe i cylindrowe, **oleje krajowe** samochodowe i cylindrowe oraz wszelkie przybory do samochodów jak **gąbki, skórki jelonkowe** i t. p.

Carbid - Carbolineum — Kwas do akumulatorów.

Państw. Nadl. Żołędowo

poczta i stacja kol. Maksymiljanowo, pow. Bydgoszcz sprzeda przez submisję **w dniu 9. lipca 1928 r.**

Drewno kopalniane sosnowe

w dłużycach z cięć tegorocznych (przeważnie z pułapek) w jednem losie i to:

z leśnictwa Jagodowo p. c. l. — 1008,97 m3 kopaln. (I kl. 703,70 m3 II kl. 265,66 m3 i III kl. 39,61 m3)

z leśnictwa Zdroje p. c. l. — 403,62 m3 kopaln. (I kl. 93,04 m3, II kl. 241,84 m3 i III kl. 68,74 m3)

z leśnictwa Nowymostek p. c. l. — 595,25 m3 kopaln. (I kl. 241,11 m3, II kl. 331,74 m3 i III kl. 22,40 m3)

z leśnictwa Strzelce — 975 sztuk drągów II kl.

Ogółem 2007 84 m3 kopaln. i 975 sztuk drągów.

Pisemne oferty z napisem „Submisja" w zalakowanych kopertach należy nadesłać do Nadleśnictwa do dnia **9. VII. br.** godziny 12,00-tej, poczem nastąpi otwarcie ofert o godzinie 12,15 w obecności ewentl. przybyłych oferentów.

Oferta winna zawierać oświadczenie, że kupującemu są znane warunki sprzedaży drewna obowiązujące w lasach państw. Dyr. Lasów Państw. Bydgoszcz i że przyjmuje takowe bez zastrzeżeń. Takowe są do przejrzenia w Dyr. Lasów Państwowych i w Nadleśnictwie. Ceny należy podać na jednostkę, przy kopaln. za 1 m3, przy drągach za 1 sztk.

Zatwierdzenie ofert zastrzega się Dyrekcji Lasów Państw. w Bydgoszczy. 925

ŻEGLARZ POLSKI

TYGODNIK

poświęcony sprawom żeglugi morskiej i rzecznej ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb i zadań

ŻEGLUGI POLSKIEJ.

Siódmy rok istnienia! Siódmy rok istnienia!

Podróże morskie i sport wodny. Kronika portowa.



Kronika światowa żeglugi i budowy okrętów.

Prenumerata „Żeglarza Polskiego" wynosi rocznie **12** zł.; półroczn. **6** zł.; kwartaln. **3** zł., łącznie z miesięcznikiem „Morze", ilustrowanym organem Ligi Morskiej i Rzecznej, **20** zł. rocznie, **10** zł. półrocznie, **5** zł. kwartalnie.

Adr. Red. i Admin.: Tczew, ul. Strzelecka, 5. - Konto P. K. O. 170044.

Okazowe numery na żądanie. 7

Almanach Żeglarza Polskiego 1927-28.

bogato ilustrowana książka podręczna

Cena 4,- zł., dla prenum. rocznych **2,50 zł.**

MAMY NA SKŁADZIE:

Tabelę kubiczną na drzewo okrągłe, rżnięte i ciosane H. Kormana — w cenie 6,- zł za egzempl.

Tabelę kubiczną miary metrycznej dla drzewa okrągłego W. Kamińskiego — w cenie 1,- zł za egz.

„Dawne spory o własność i służebności w Tatrach" M. A. Liberaka - w cen. 0,50 zł za egz.

„Dąbrowy Białowieży" J. Paczoskiego — w cenie 1,— złoty za egzemplarz.

„Luźne kartki" Z. Hryniewieckiego — w cenie 1,50 złoty za egzemplarz.

„Znaczenie pochodzenia nasion w gospodarstwie leśnem" H. Wyrwińskiego — w cenie 2,— złote za egzemplarz.

„Krótki zarys nauki o pomiarze drzew i drzewostanów" W. A. Łuczkiewicza - w cenie 5,- zł za egz.

„Rok myśliwego" Korsaka - w cenie 18,- zł za egz

„Łowiectwo" podręcznik dla szkół leśnych i rolniczych Sztolcmana — w ceni 3,— zł za egzempl.

„Polującą Pani" W. J. Połczyńskiego — dla leśników po zniżonej cenie 3,— zł za egz.

„Cele, zasady i rodzaje doświadczaln. użytkowego" F. Bonasewicza — w cenie 1,50 za egz.

„Wyróbka drewna" F. Bonasewicza — w cenie 2,— złote za egzemplarz.

„Lasy i Leśnictwo w Stanach Zjednocz. Ameryki Północnej" J. Rafalskiego - w cenie 8,50 zł za egz.

„Książkę adresową niemieckiego przemysłu drzewn. r. 1926" — w cenie 40,— zł za egzempl.

„Darz Bór" kalendarz leśny na r. 1928, Przeglądu Leśniczego i Rynku Drzew. - w cenie 4,25 zł za egz.

„Kalendarz Myśliwski" na rok 1928 J. Ejsmonda — w cenie 5,— złotych za egzemplarz.

„Zarys miernictwa elementarnego" W. A. Łuczkiewicza w cenie 3,80 za 1 egz.

„Kalendarz Leśny Informacyjny" na rok 1928, Zw. Leśn. Polskich oddział Wileński — w cenie 3.50 zł. za 1 egz.

„Słownik Leśniczy" część I. polsko-niem., franc.-angl., cena 4,— zł, część II. franc.-polska, angl.-polska, niem.-polska cena 6,— zł.

„Metodyka Nauczania" Makroskopowego Rozpoznawania drewna F. Bonasewicza w cenie 1,20 zł za egz.

„Kwestja Drzewna w Polsce" Inż. Barańskiego — w cenie 8,— zł.

„A. Proof Of Utilising" The Armonographical Method In Teaching Of Indentification Of Wood F. Bonasewicza — w cenie 3,— zł. za egzempl.

„Prawo Łowieckie" Dr. W. Kałuskiego cena 2,- zł

Administr. Przeglądu Leśniczego i Rynku Drzewnego

Telefon 1820 — **POZNAŃ** — W. Garbary 20

Państw. Nadleśnictwo DRAWSKO
pow. Czarnków
sprzeda w drodze licytacji **w dniu 2 lipca br.** w kancelarji Nadleśnictwa o godz. 9-tej **większą ilość drewna opałowego i ewtl. budulcowego.** Kupcy i przemysłowcy dopuszczeni.
922 Państwowy Nadleśniczy.

JÓZEF SCHENK **Handel drzewa**
Poznań Wiel. Garbary 31
poleca i kupuje:
wszelkie gatunki materjałów stolarskich, budowlanych, kantówkę, belki, towary kołodziejskie.
z swoich składnic:
w Poznaniu ul. Wielkie Garbary i Estkowskiego. 470

Trociny bukowe i dębowe
ma tanio na sprzedaż 926
Fabryka beczek **OTTO JOST** - Wejherowo

Potrzebujemy większą ilość
909 **materjału jesionow. i dębowego**
suchego, dobrej jakości, od 13 do 110 mm.
Bartoszewicz & Kubica, Tartaki parowe i skład drzewa
MUROWANA-GOŚLINA.

Poszukuję suchej
dębiny, lipiny i podłogi
26 i 30 mm. grubej i 731
sosnowych suchych desek
32 i 30 mm., chubowatych, (Schwammbretter) Ofertę uprasza
Wojciech Paetz, Poznań, Przemysłowa 28b, Tel. 1412.

Drukarnia PRZEGLĄDU LEŚNICZEGO I RYNKU DRZEWNEGO T. z o. p.
Wykonuje wszelkie zamówienia, jako to: formularze, kwity, asygnaty, bloki, karty wizytowe, zaproszenia, afisze, oraz dzieła każdego rodzaju. — Wykonanie szybkie i staranne po cenach nader przystępnych.

POZNAŃ. WIELKIE GARBARY 20
TELEFON Nr. 3406 - - - - - - - - TELEFON Nr. 3406



SIKAWKI
do skrapiania kultur
ma na składzie **i przyjmuje do reparacji oraz dostarcza części rezerwowe**
Składnica Narzędzi Leśnych
„Przeglądu Leśniczego" i „Rynku Drzewnego"
Poznań, Wielkie Garbary 20

ST. KORALEWSKI, Hurtownia drzewa
POZNAŃ, Słowackiego 16 - tel. 38-60
Mam stale do oddania: podłogę na listę i placową
Surowy towar obrzynany
Stolarski materjał dla zakładów budowlanych 749
Stolarski materjał meblowy
Materjały tarte liściaste: dębinę, buczynę, brzozę, itd.
Kantówkę i belkowinę placową i według listy
Daję dogodne warunki płatności. — Własna bocznica 85.

Mam na sprzedaż drzewo czyste z przetar. tegorocz.
ca 40 m³ 55 m/m bale odziemkowe
ca 130 m³ 42 m/m deski odziemkowe
904 ca. 25 m³ 35 m/m deski odziemkowe
ca. 45 m³ 30 m/m deski środkowe
ca. 20 m³ 26 m/m deski środkowe
ca. 15 m³ 23 m/m deski czubkowe
Oferty: **T. HUBERT, Tartak parowy Strzelno.**

KUPUJE I SPRZEDAJE
materjał stolarski budowlany i dla kołodzieji w stanie tartym i okrągłem, z iglastego i liściastego drzewa każdego rodzaju.
LEON ŻUROWSKI
Skład drzewa i obróbka POZNAŃ, ul. Raczyńskich 3/4.
przy placu Bernardyńskim. Telefon 10-87. 522

Klepki dębowe
w bieżących długościach od 15", 18", 22" i 27"
kupuje bieżąco
po najwyższych cenach dziennych. 890
M. JACOBY, Zoppot, Eksport drzewny, Stolzenfelsallee 26.

DLA TARTAKÓW
PIŁY
trakowe, taśmowe, tarczowe do podłużnego i poprzecznego prucia, oryg. Krumm & Andre Remscheid. Piły nasze są dobre i tanie, gwarancja za każdą sztukę.
W. Gierczyński i S-ka Poznań, Św. Marcin 13 Telefon 1885
Specjalny skład maszyn i narzędzi do obróbki drzewa i artykułów technicznych. 523

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20